

Fotki : Ziemia



Ziemia jest gruntem , gdzie zapuszciliśmy swoje korzenie jak drzewa i rośliny, gdzie z pokolenie na pokolenie mieszkała nasza rodzina. Miejsce to nazywamy „domem”. Ta ziemia nas woła, przyciąga – nieważne jak daleko wędrujemy, pozostaje ona częścią naszej tożsamości. Gdy w jakiś sposób tracimy tę ziemię, walczymy, żeby ją odzyskać, czekamy długie lata, czasem dekady i rodzi się w nas tęsknota, pragnienie tego. 1 listopada, rzuciłyśmy trzy małe garście ziemi w naszym grobowcu w Szymanowie. Ta ziemia pochodziła z okolic Lwowa – gleba z domu wielu Niepokalanek. Na pogrzebach Sióstr, rzucamy na trumnę ziemię z Jazłowca. Dlaczego? Ponieważ dla nas Jazłowiec jest też naszym duchowym domem i ta ziemia symbolizuje więź, związek, poczucie przynależności miejsca, gdzie są nasze korzenie. Ziemia, gleba, grunt, niebo, horyzont, wioski, mury, miasteczka, miasta, domy, stodoły, drzewa, kwiaty



Jazłowiec



10.XI.1918 – Piłsudski wrócił do Warszawa

11 listopada przypominamy sobie, jak Polska podniosła się z niewoli – nastąpiło spełnienie pragnień, zaspokojenie tęsknot, ukojenie ran. Tyle naszych Sióstr nie doczekało tego dnia, ale modliły się o to, i wierzyły, że to się spełni. Przez wiele lat w bibliotece w Jazłowcu była książka napisana przez polskiego jezuitę- Piotra Skargę (1536-1612). 8 grudnia 1878r. nasze uczennice zapisały w niej następujące słowa:

„My wychowanki Zakładu Jazłowieckiego, pod wezwaniem Niep. Pocz. Najśw. Panny zazdrościmy bardzo tej księdze, że widziała świetne czasy naszej Polski wolnej i pragniemy, żeby kiedyś szczęśliwшему pokolenia dostała się znowu w ręce, kiedy ojczyzna droga z łaski Boga zmartwychwstanie. I niech to pokolenie zapisze tu wtedy wdzięczność swą Bogu, jak my dziś ból nasz i ufność swą w jego miłosierdzie, za przyczyną Niepokalanej Królowej Polskiej zapisujemy”.

Podpisały się pod tą deklaracją. Lata mijały i pojawiły się nowe imiona. Po czterdzieści jeden latach, zamieszczono następujący akt zawierzenia:

„Nareszcie nam dane jest to szczęście, by według życzenie dawnych naszych koleżanek zapisać tu słów parę w roku, gdy Ojczyzna nasza już wolna, jako świadectwo nieskończonej naszej wdzięczności Bogu, że raczył w dobroci swojej wysłuchać gorących modlitw całych pokoleń i wrócić nam najdroższą Ojczyznę, którą teraz prosimy, by zachował zawsze na drodze cnoty i prawdy, aby się w Polsce naszej spełniły słowa Modlitwy Pańskiej : Przyjdź Królestwo Twoje.

I Ciebie, Niepokalana Matko, któraś zawsze była Królowa i Opiekunką naszą, prosimy: nie opuszczaj nas, rządz nami i daj w życiu całym pozostać wiernym zasadom wszczepionym nam przez drogie Siostry za sprawą jedynej Mateczki, którą – mamy gorącą nadzieję – ujrzeć wkrótce w rządzie świętych Patronek kraju naszego. Co gdy się stanie, polecamy przyszłym koleżankom zapisać w tej książce jako wyraz wielkiej naszej wdzięczności Najwyższemu Panu”.

Książka ta zaginęła w czasach niepokojów i walk, które przetoczyły się przez Jazłowiec. Słowa natomiast przeżyły nie tylko na papierze, ale w sercach i myślach tych wszystkich, którzy kochają tę ziemię i ten kraj.